

Oświadczenie złożone
przez senatorów
Grzegorza Wojciechowskiego, Zdzisława Pupa
i Wojciecha Skurkiewicza
na 79. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 czerwca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta oraz szefa Kancelarii Prezydenta RP Jacka Michałowskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Pragniemy zwrócić się do Pana Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta z prośbą o rozważenie możliwości wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku w sprawie II K.47/07, utrzymanego w mocy w drugiej instancji, w sprawie Tomasza T. oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego.

Nie wchodząc w szczegóły, sprawa ta wygląda tak. Tomasz T., rolnik, został uznany winnym wypadku polegającego na tym, że rozpędzony samochód audi z sześcioma młodymi ludźmi jadącymi na dyskotekę, najechał na jego ciągnik z pługiem, którym to ciągnikiem Tomasz T. wracał z pola. Stała się oczywista tragedia, bo zginęło trzech młodych ludzi, ale wina Tomasza T., jeśli w ogóle miała miejsce, była znikoma. W chwili wypadku był on trzeźwy, jego ciągnik był prawidłowo oświetlony i technicznie sprawny. Tomasz T. został skazany na dwa lata i sześć miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, chociaż prokurator na rozprawie wnosił o karę w zawieszeniu.

Obecnie Tomasz T. stoi przed koniecznością odbycia kary dla niego drakońskiej. Jest on rolnikiem żywicielem rodziny, na swoim utrzymaniu ma dwoje małych dzieci i żonę, a pod opieką starych rodziców.

Zwracamy się o weryfikację tego wyroku, gdyż z tego co wiemy, bezwzględnych kar pozbawienia wolności w zasadzie się nie stosuje wobec sprawców wypadków drogowych, którzy byli trzeźwi. Chyba że w grę wchodzi drastyczne naruszenia zasad bezpieczeństwa czy brawura. Tu co najwyżej w grę wchodzi chwila nieuwagi. Pobyt tego człowieka w więzieniu nie da poczucia sprawiedliwości, co najwyżej zrujnuje jego rodzinę i jego gospodarstwo.

Uważamy, że jest to przypadek wart szerszego zainteresowania się nim. Być może Pan Prezydent Bronisław Komorowski zechce rozważyć skorzystanie z prawa łaski.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Zdzisław Pupa